CENA 15 GROSZY

Opłata pocztowa uiszcz. ryczałtem.

Wychodzi o 6-ej wieczorem

Nr. 19 Warszawa, sobota 20 stycznia 1934 r. Rok IX — APC

CENA 15 GROSZY

ABC

PISMO CODZIENNE

INFORMUJE WSZYSTKICH O WSZYSTKIEM

NASZE ABC

Jutrze'szy Kongres

Jutro zbiera się w Warszawie kongres pracowniczy w sprawie nowych uposażeń urzędników. Wyników tego kongresu oczekują pracownicy z niezmierną uwagą. Wśród rezolucyj bowiem, jakie będą przedłożone kongresowi do uchwalenia, pierwsza żąda uchylenia ustawy uposażeniowej, względnie jej gruntownej przeróbki z jednoczesnem zawieszeniem wejścia w życie.

Kongres nosić będzie charakter uroczysty, na co wskazuje zaproszenie na kongres ministrów Spraw Wewnętrznych, Sprawiedliwości, Opieki Społecznej, Skarbu i premjera oraz przedstawicieli Sejmu, Senatu i prasy.

Urzędnicy uważają za szczególnie krzywdzące trzy zmiany wprowadzone przez nową ustawę, a mianowicie: utratę 7-miu procent uposażenia, obniżenie podstawy płac emerytalnych i zniesienie dodatków rodzinnych. Duże również wrażenie wywołało wśród urzędników oświadczenie ministra Skarbu, że przy pierwszem próbnem obliczeniu wyjść należy z zaszeregowania kategorji bezpośrednio niższej, a nie bezpośrednio wyższej od dotychczasowej. Najbardziej jątrzącą kwestią nowej ustawy jest, dokonane jednocześnie z praktyczną obniżką ogółu pensji, bardzo wydatne podwyższenie pensyj najwyższych dygnitarzy w połączeniu z oświadczeniem ministra, że awansowani będą ci, którzy na to najbardziej zasługują, bez określenia, na czem ta zasługa polega.

W kołach urzędniczych podkreślają, że zarówno, opierając się na dawnem oświadczeniu min. Zawadzkiego, że żadnej obniżki nie będzie, które stoi w sprzeczności z przepisami nowej ustawy, jak i na jednolitem stanowisku opozycyjnych klubów sejmowych, które, w myśl wniosku Stronnictwa Narodowego, domagają się uchylenia ustawy, sądzić należy, że i klub BB poprze w Sejmie stanowisko urzędników i ustawa nie wejdzie w życie.

W szczególności urzędnicy wskazują na obowiązek obrony praw pracowniczych, jaki ciąży na przedstawicielach związków urzędniczych w klubie BB.

Kongres urzędniczy ma dać wyraz wyraźnym postulatom ogółu urzędników w sprawie reformy uposażeń i, zgodnie z przypuszczeniami urzędniczemi, powinien spowodować przynajmniej odroczenie wejścia w życie nowej ustawy i przeprowadzenie w niej gruntownych zmian.

Szczegóły odpowiedzi Niemiec

na francuskie memorandum

otrzymane w prasie niemieckiej z Paryża

BERLIN, 20.1. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne ogłasza w depeszy z Paryża wiadomości, dotyczące szczegółów odpowiedzi niemieckiej na memorandum francuskie.

Wiadomość ta zaopatrzona jest uwagą: „Berliński przedstawiciel Havasa podaje następujące wyjaśnienia w związku z odpowiedzią Niemiec na memorandum francuskie".

„Frankurfter Ztg." zamieszcza je pod nagłówkiem: „Niedyskrecja, czy też kombinacja?"

Odpowiedź niemiecka, streszczona w siedmiu punktach, przedstawia się w sposób następujący:

1) Odpowiedź uznaje dotychczasową metodę bezpośrednich rozmów niemiecko - francuskich na temat rozbrojenia, podkreślając, że leży to w interesie obu krajów.

2) Rząd Rzeszy zastrzega się wyraźnie co do jednego punktu francuskiego aide-memoire, a mianowicie przeciw zastosowaniu „okresu próbnego". Termin ten nie jest wprawdzie w memorandum francuskiem użyty, niemniej jednak wynika on dobitnie z treści noty. Podkreślono przytem, że wprowadzenie takiego okresu próbnego stanowiłoby dyskryminację Niemiec i w konsekwencji naruszałoby godność Rzeszy.

3) Odpowiedź niemiecka zastrzega się przeciwko temu, by rozbrojenie odbywało się w dwóch etapach.

4) Odpowiedź niemiecka zastrzega się przeciwko proponowanym przez aide-memoire francuski efektywom przyszłej armji niemieckiej. Armja 200-tysięczna nie wystarczy dla zagwarantowania bezpieczeństwa Niemiec, przytem armja o tak małej sile liczebnej nie dorównywałaby pod względem wartości bojowej dotychczasowej reichswehrze.

5) Nowa armja niemiecka powinna posiadać od początku powstania wszystkie rodzaje broni, uznanej za defensywną. Podkreśla się przytem znaczenie współrzędności sprawy efektywów ze sprawą uzbrojenia armji. Niemieckie koła dyplomatyczne i wojskowe zgodne są w twierdzeniu, że wartość przyszłej armji niemieckiej zależy od równoczesnego załatwienia wspomnianych obu punktów.

6) Rząd Rzeszy zgadza się na kontrolę wszelkich organizacyj o charakterze wojskowym pod warunkiem, że kontrola ta będzie rozszerzona na wszystkie zainteresowane państwa.

Podkreślono przytem, że kwestja organizacyj półwojskowych stanie się nieaktualna, przy reorganizacji armji niemieckiej, gdyż większość kontyngentów s. a. s. s. i stahlhelmu przejdzie do rezerwy.

7) Odpowiadając na propozycję francuską, dotyczącą zredukowania o 50 procent stanu liczebnego wojskowego lotnictwa francuskiego, Niemcy zapytują, co stanie się z wycofanemi aparatami i jaką korzyść wyciągną z tego Niemcy, jeśli nie uzyskają jednocześnie prawa do posiadania własnego lotnictwa wojskowego. Zrobiono przytem zastrzeżenia, jakoby ta ostatnia propozycja francuska miała być uważana za dalekoidącą ofertę ze strony Francji.

Nowe projekty ustaw

Dzisiejsza Rada Ministrów

Dziś przed południem odbyło się pod przewodnictwem p. premjera Jędrzejewicza posiedzenie Rady Ministrów. Na posiedzeniu tem rozpatrzono i uchwalono szereg projektów ustaw, które w najbliższych dniach przedłożone będą Sejmowi.

Są to m. in. ustawy o filmie i ich wyświetlaniu, o poborze rekruta na rok 1934, projekt ustawy o obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej, o morskich opłatach portowych, o przestrzeganiu porządku na kolejach, o ułatwieniach spłat składek i opłat na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych.

Ponadto Rada Ministrów uchwaliła rozporządzenie, uznające Ligę Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej za stowarzyszenie wyższej użyteczności, oraz rozporządzenie przystosowujące uposażenie funkcjonarjuszy administracji lasów państwowych do nowych przepisów o płacach urzędniczych.

Uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy

ś. p. Heleny Ignacowej Paderewskiej

W dniu dzisiejszym, o godz. 11 rano, w rzęsiście oświetlonym kościele św. Krzyża odprawione było żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Heleny Ignacowej Paderewskiej, pochowanej w dniu wczorajszym w grobach rodzinnych na cmentarzu w Montmorency pod Paryżem. Żałobną Mszę św. odprawił J. Em. Ks. Kardynał Aleksander Kakowski w licznej asyście duchowieństwa. Nabożeństwu towarzyszyły piękne pienia chóralne i solowe. Licznie zebrane delegacje, rodzina zmarłej, przyjaciele, znajomi i współpracownicy na niwie pracy społecznej oraz przedstawiciele miasta wypełnili kościół po brzegi. Szereg organizacyj reprezentowały delegacje ze sztandarami, które zapełniły całą środkową nawę.

Widziało się więc delegacje: Narodowej Organizacji Kobiet, Związku Katolickiego Polek, „Dźwigni", Hallerczyków, Towarzystwa Pomocy dla Inteligencji, którego zmarła była jedną z założycielek oraz fundatorką ogniska „Helin" w Sulejówku, Narodowej Pracy Polek, Koła Polek, Związku Zawodowego Chrześcijańskiej Służby Domowej, Zarządu Hodowli Drobiu w Julinie, również fundacji ś. p. Heleny Paderewskiej, Polskiego Katolickiego Towarzystwa Opieki nad Dziewczętami, oraz szereg poczтów sztandarowych katolickich związków młodzieży akademickiej.

Uroczystość miała charakter niezwykle podniosły i nacechowana była wielką serdecznością oraz powszechnem uczuciem żalu, spowodu zgonu zasłużonej działaczki na niwie społecznej.

BOMBAJ 20.1 (PAT). Według ostatnich danych w okręgu Darbhanga w czasie katastrofy trzęsienia ziemi zginęło przeszło 1000 osób.

W poniedziałek zebranie Żyrardowa

Zapowiedź energicznych wystąpień mniejszości polskiej

W poniedziałek d. 22 b. m. o godz. 10-ej rano w sali Stow. Techników odbędzie się Walne Zgromadzenie akcjonarjuszów Zakładów Żyrardowskich.

Z wywieszonej listy zgłoszeń wynika, że mniejszość, tym razem rdzennie polską reprezentować będzie 26.000 akcyj, co oznacza wzrost w porównaniu z poprzedniem Zgromadzeniem, a co należy tłumaczyć wzrostem zainteresowania i chęcią upominania się o swe prawa drobnych akcjonarjuszów.

Wśród tej mniejszości ujawniają się 2 zasadnicze kierunki:

I-szy dąży do wyjaśnienia wszystkich zarzutów, które będą postawione i skłonienia dotychczasowego Zarządu do zaprzestania szkodliwego systemu administracji, przynoszącego w wyniku od lat paru straty, oraz

II-gi odłam, który widzi w działaniu Zarządu nietylko sprzeczności z dobremi obyczajami kupieckiemi, lecz, że zdają się one nawet kolidować z obowiązującemi w Polsce ustawami, w związku z czem grupa ta dąży zdecydowanie do skierowania sprawy na drogę sądową.

Dotychczas Komitetowi Ochrony Praw Mniejszości Polskiej udaje się hamować wystąpienia bardziej rozgoryczonych akcjonarjuszów, niemniej jednak spodziewać się należy burzliwej dyskusji na Walnem Zgromadzeniu.

Jeszcze jedno przywłaszczenie kaucji

w „Bridge-Klubie"

Ciekawa sprawa znalazła się w dniu dzisiejszym na wokandzie Sądu Okręgowego, przed którym stanęli adwokat Zenon Śleszyński, Edward Janowski i Tadeusz Orliński, pod zarzutem przywłaszczenia kaucji.

We wrześniu 1932 r. oskarżeni zorganizowali klub towarzyski pod nazwą „Bridge-Club", mieszczący się w lokalu „Caffé Italia" przy Nowym Świecie. Adw. Śleszyński był prezesem klubu, Janowski skarbnikiem, Orliński zaś sekretarzem. Przy wynajmowaniu lokalu „Bridge-Club" zawarł umowę z zarządem „Caffé Italia", na mocy której instytucja miała wpłacić zarządowi „Italji" kwotę 2.000 zł. tytułem zabezpieczenia ewentualnych pretensyj materjalnych „Italji" do klubu. Oskarżeni, nie posiadając takiej kwoty, ogłosili w „Kurjerze Warszawskim", iż poszukują kasjera. W wyniku tego ogłoszenia zgłosił się Jan Kanty Furmanik, od którego przed przystąpieniem do pracy zażądano kaucji w wysokości 2.000 zł. Furmanik żądaną kaucję złożył i na mocy umowy pieniądze zostały zdeponowane w zarządzie „Italji". Furmanik umówił się, że będzie pobierał pensję kasjera w wysokości 300 zł. miesięcznie, a nadto specjalny dodatek w wysokości 1 proc. miesięcznie od złożonej kaucji.

W ten sposób uruchomiony został ostatecznie „Bridge-Club" w lokalu „Italji". W listopadzie 1932 r. władze administracyjne zakazały jednakże działalności klubu, pieczętując lokal. Wówczas Furmanik, który stracił posadę, zwrócił się do zarządu klubu, domagając się zwrotu kaucji. Klub nie posiadał jednakże odpowiedniej kwoty, a ponieważ Furmanik pożyczył pieniądze na kaucję od niejakiej p. Frydrychowej, która nalegała o ich zwrot, przeto dla przyśpieszenia całej sprawy, czy też może dla zastraszenia, złożył skargę do prokuratora, oskarżając zarząd „Bridge-Clubu" w osobach oskarżonych o przywłaszczenie kaucji.

Rozpoczęło się długotrwałe śledztwo. W jego toku wyszło na jaw, iż pieniądze wpłacone przez Furmanika i dane zarządowi „Italji" na pokrycie zobowiązań klubu, zostały zużyte, zgodnie z umową, na ten cel. Śleszyński żądał uchylenia w stosunku do niego postępowania sądowego, twierdząc, że jako prezes odsunięty był od zarządu klubu i nie może ponosić odpowiedzialności za finansowe manipulacje pozostałych członków zarządu. Sprzeciw ten odrzucił wszakże Sąd Okręgowy, a następnie i Sąd Apelacyjny, do którego się zwrócił. — Tymczasem Rada Adwokacka wytoczyła adw. Śleszyńskiemu postępowanie dyscyplinarne, zarzucając mu, że będąc adwokatem, był prezesem instytucji, która za swoją działalność została przez władze rozwiązana. Z tego zarzutu wszakże został on uniewinniony, gdyż stwierdzone zostało, że założona instytucja miała charakter towarzyski i działała na podstawie legalnego statutu.

Sensacyjny ten proces już raz był na wokandzie Sądu Okręgowego, uległ jednak odroczeniu dla uzupełnienia śledztwa, którego domagał się Śleszyński, twierdząc, że jakieś osoby chciały dokonać na niego zamachu. Prokurator zajął się tą sprawą, lecz okazało się, iż podejrzenia Śleszyńskiego są bezpodstawne. Wówczas Śleszyński złożył skargę do sądu na prokuratora, którą po przeprowadzeniu dochodzenia umorzono.

Oskarżonych, z wyjątkiem adwokata Śleszyńskiego, który broni się sam, bronią adwokaci Drobniewski i Lent.

Oskarżeni nie przyznają się do przywłaszczenia kaucji, którą zawiedzą poszkodowanego Furmanika dali zarządowi „Italji" na ewentualne zabezpieczenie pretensyj finansowych. Wobec nieoczekiwanego zupełnie zamknięcia przez władze bezpieczeństwa klubu, nie mogli wywiązać się ze swoich należności w stosunku do „Italji" i w ten sposób kaucja przepadła.

Oszuści z Tow. Wagonów Sypialnych

otrzymali po 4 lata więzienia

W dniu dzisiejszym o godz. 12.30 Sąd Okręgowy ogłosił wyrok w sprawie nadużyć w Międzynarodowem Towarzystwie Wagonów Sypialnych, popełnionych przez naczelnika warsztatów reparacyjnych, Skrebowskiego, i kasjera, Bondorowskiego. Sąd Okręgowy uznał obu oskarżonych winnymi przywłaszczenia sobie pieniędzy, należących do Towarzystwa oraz podrobienia i sfałszowania dokumentów i dowodów kasowych i skazał ich: Skrebowskiego na 4 lata więzienia za przywłaszczenie, Bondorowskiego zaś za przywłaszczenie i fałszerstwo dokumentów na łączną karę 4 lat więzienia. Jednocześnie sąd przyznał powództwo cywilne od Skrebowskiego i Bondorowskiego w wysokości 136.000 zł., a nadto od oskarżonego Bondorowskiego w wysokości 210.000 złotych.

Po ogłoszeniu wyroku prokurator zwrócił się do sądu o bezwzględne aresztowanie na sali obu skazanych, którzy dotąd przebywali na wolności za kaucją. Biorąc pod uwagę wymiar kary i możliwość ucieczki, sąd zastosował areszt bezwzględny.

Protesty przeciw

Upaństwowieniu złota

Dolar nieco słabszy

WASZYNGTON 20.1 (PAT). Rewizyeja złota przez rząd St. Zjedn. spotkała się z ostrą krytyką ze strony przedstawicieli Federal Reserve Banku. Young, gubernator Federal Reserve Banku w Bostonie, uważa, iż projekty ustaw, złożonych przez Prezydenta Roosevelta w Kongresie, zawierają w sobie zarodki katastrofy narodowej.

Henderson z Chase National Bank również gwałtownie zaatakował rząd, domagając się ograniczenia pełnomocnictw, udzielonych sekretarzowi stanu do spraw skarbu.

Komisja Monetarna Izby Reprezentantów uchwaliła poprawkę do projektu ustawy monetarnej, domagając się, by Prezydent Roosevelt w ciągu 3-ch miesięcy złożył Kongresowi sprawozdanie co do działalności „Kasy Stabilizacyjnej".

* * *

Na dzisiejszej giełdzie kurs dolara nieco się obniżył. Kabel New Yorku notowano 5.56, czeki 5.54, banknoty 5.52.

48 STRON DRUKU BOGATO ILUSTROWANYCH. Nauka, wiedza, sensacje, nowele, artykuły techniczne z dziedziny najnowszych wynalazków, szereg konkursów i kulturalnych rozrywek — składają się na miesięczny magazyn

„RAKIETA"

Redakcja i Administracja Warszawa, Solec 87 i Plac Zamkowy 9.

Egzemplarze okazowe wysyła Administracja po otrzymaniu znaczka pocztowego za 30 gr.

Egzemplarze pojedyńcze są do nabycia we wszystkich kioskach z czasopismami.

Wyścigi konne

w Zakopanem

Zapisy na dzień 21 b. m.

GON. 1. Nagr. 400 zł. Dyst. 1800 mtr.: Garrick, Eidolon, Ibarwilla, Gironde, Izolana.

GON. 2. Nagr. 400 zł. Dyst. 2400 mtr. z płotami: Jota, Pech, Indja, Chluba, Dżonka, Gallovay, Herring.

GON. 3. Nagr. 700 zł. Dyst. 1600 mtr.: Instar, Ipperyt, Adam, Jontek, Tintoretto, Elegant, Icyvind, Jota Raduna.

GON. 5. Nagr. 400 zł. Dyst. 1400 mtr.: Gironde, Persona-Grata, Tyber, Caroline, Eidolon, Fantom, Grigollatis.

GON. 5. Nagr. 400 zł. Dyst. 3200 mtr. z przeszkodami: Chluba Polmoodie, Insolente, Imre, Gazella, Promyczek, Salwa, Izyda, Indja Skrobonogi, Lovellace.

NASZE TYPY:

1) Eidolon, Ibarwilla.
2) Dżonka, Jota.
3) Instar, Jontek.
4) Grigollatis, Persona Grata.
5) Imre, Promyczek, Indja.

THIEME GREULICH i SCIGALSKI
Kantor wymiany i Kolektura Loterji Państwowej Warszawa. Krakowskie Przedmieście 9, telefon 295-18.